

# Z obrad II KSR

Pod przewodnictwem I sekretarza KZ PZPR PZPS M. Lipca obradowała w dniu 27 maja II KSR przedsiębiorstwa. Głównym tematem obrad były zagadnienia gospodarki materiałowej, w tym przede wszystkim ocena przeprowadzonego w miesiącach marca, kwietnia i maja powstającego przeglądu norm zużycia surowców i materiałów stosowanych do produkcji wyrobów wytwarzanych przez przedsiębiorstwa.

Dyskusję poprzedził referat wprowadzający z-cy dyrektora ds. produkcji obuwia i wyrobów gumowych mgr E. Bobko, który w okresie przedglądu pełnił funkcję przewodniczącego Komisji głównej. Referent przedstawił wyniki przedglądu norm zużycia materiałów i surowców w powiązaniu z oceną realizacji programu gospodarki materiałowej, przyjętego przez II KSR w dniu 14 stycznia 1977 roku, pod kątem dalszego ujawniania rzerw materiałowej i podjęcia działań w kierunku zmniejszenia zużycia surowców i materiałów głównie importowanych.

W dyskusji zabrali głos: mgr inż. J. Bratro — garbarnia w Zywcu, J. Parafiniuk — 420, St. Kądzior — 310, Długajczyk — 410, M. Myka — 210, R. Niemczyk — 330, J. Lenart — 460, Balcerzak — 450, M. Kowalik — 510, R. Zolna — 510, mgr H. Galiał — pion księgowości, inż. St. Skórkiwicz — 710, Rofek — zakład w Bedzinie, mgr B. Grzesik — dyrektor przedsiębiorstwa.

Dyskusja miała charakter rzeczowy i konstruktywny, czego m. in. dowodem jest szereg propozycji i wniosków zmierzających do dalszej poprawy gospodarki materiałowej, które włączono do uchwały. Podkreślił to w swoim wystąpieniu dyr. Grzesik wskazując równocześnie na głęboką potrzebę systematycznego oszczędzenia gospodarstwa materiałami, które decyduje o poziomie kosztów, a więc również o efektywności działalności przedsiębiorstwa.

Zasadniczo te powiny znajdować się w centrum u-

wagi załóg robotniczych, racjonalizatorów, kadry inżyniersko-technicznej i ekonomicznej oraz szerokiego aktywnego społecznego i partyjnego. Gospodarka materiałowa jest bowiem źródłem wielu nieujawnionych rezerw, które należy ujawnić i właściwie zagospodarować, w imię dobru pojętego interesu ogólnospołecznego oraz uzyskiwania coraz lepszych wyników działalności gospodarczej przedsiębiorstwa.

KSR przyjęła opracowane przez powołane zespoły materiały dotyczące wyników dokonanego przeglądu oraz realizacji programu poprawy gospodarki materiałowej, za okres 4 m-cy br. zatwierdzając równocześnie do realizacji harmonogram wniosków przedglądu. Ponadto zobowiązano dyrekcję do przeprowadzenia przeglądu norm zużycia materiałów i surowców pomocniczych, pośrednich i usług takich jak paliwo, energia, usługi transportowe, remontowe itp. które nie były objęte przedglądem.

Drugim tematem obrad KSR były zagadnienia pracy społeczno-wychowawczej z załogą. Program działania w tym zakresie obejmujący m. in. kierunki pracy polityczno-wychowawczej, problematykę humanizacji pracy oraz dalsze kierunki pracy z mistrzami przedstawił kierownik działu kadr i szkolenia zawodowego mgr J. Dziurzyński.

Członkowie KSR zatwierdzili program zalecający równocześnie dyrektorowi zakładu przedsiębiorstwa opracowanie i wprowadzenie podobnych programów.

W zakresie spraw różnych KSR zatwierdził wniosek dotyczący zmniejszenia preliminarza przeznaczanego na dofinansowanie działalności przedzakładowej i Zakładowej z 400 tys. zł do 300 tys. zł. Różnicę w wysokości 100 tys. zł postanowiono przeznaczyć na pomoc finansową dla Hufca ZHP w zakresie zorganizowania harcerskiego obozu letniego dla dzieci pracowników zakładu. (J.W.)

## Laureaci współzawodnictwa pracy

Jedną z form pobudzania aktywności zawodowej pracowników i pogłębiania ich zainteresowania wynikami osiąganymi przez zakład jako całość, a także przez poszczególne jego komórki jest socjalistyczne współzawodnictwo pracy.

Jest to tendencja zdrowa i pożyteczna, o ile oczywiście nie ograniczymy się do stwierdzenia faktu wyprzedzania nas przez innych ale skoncentrujemy swoją uwagę na wyszukaniu sposobów poprawy naszej pracy, aby podciągnąć się do poziomu najlepszych. Sprzyja temu zorganizowane współzawodnictwo pracy, z regularnie i na bieżąco prowadzoną oceną jego uczestników i systemem stosowanych bodźców moralnego i materialnego wyróżniania produjących. Jednym z warunków jego skuteczności jest zrozumiały dla wszystkich regulamin rywalizacji, w którym w jednoczynny sposób byłoby sprecyzowane kierunki pracy, będące przedmiotem oceny. Taki właśnie regulamin, uwzględniający czynniki, o których wyżej mowa, wprowadziliśmy w naszym zakładzie w ubiegłym roku. Na podstawie 12 miesięcznych doświadczeń mogliśmy ocenić jego przydatność.

Tak więc obraz rywalizacji wewnątrzzakładowej — bo o takiej jest tutaj mowa przedstawia się następująco:

W pierwszej grupie współzawodniczą ze sobą oddziały szwalnicze, których mamy w zakładzie 21. Licząc z oddziałami zamieszcowymi. Podstawowymi wskaźnikami podlegającymi ocenie są w tej grupie: rytmiczne wykonywanie zadań ilościowych oraz jakość produkcji.

Operując się o te kryteria sklasyfikowano po cztery najlepsze oddziały w trzech pierwszych miesiącach br. W strzemiście pierwsze miejsce zajęła szwalnia 461 a b, wyprzedzając oddziały 462 b, 462 a i 463 a. Zwycięzca tegoż została

szwalnia 468 a b, przed oddziałami 462 b, 483 a i 467 a. W marcu nie przyznano pierwszego miejsca. Na drugim sklasyfikowano oddział 483 a, na trzecim ex aequo 482 c i 462 b, a na czwartym 464 b.

Druga grupa współzawodniczących obejmuje montaż obuwia. Kryteria takie same jak przy szwalniach, czyli: jakość i ilość.

A oto zwycięzcy w tej grupie: styczeń: I m — 523, II — 431 a b, III — 463 a, IV — 438 a, luty: I m — 434 a, II — 438, III — 438 a, IV — 436 a i 452, marzec: I m. 434 a (powtórzyli swój sukces z lutego) II — 438 a (awansowało o jedno miejsce w porównaniu z lutym) III — 438 b, IV — 435 a.

We współzawodnictwie bieżące udział 14 oddziałów montażu. W grupie rywalizują ze sobą wydziały produkcji pomocniczej pod względem realizacji zadań w zakresie kopieracji i oszczędności materiałowej. Honorowane są dwa pierwsze miejsca, które w poszczególnych miesiącach zajęli: 210—330 i 410 — w styczniu oraz 210—330 i 310 — w lutym. W marcu nie przyznano pierwszego miejsca natomiast na drugim uplasowały się wydziały: 420 i 210—330. Niezorientowanym wyjaśniamy, że wydziały wtórnej skóry i produkcji pomocniczej zostały zintegrowane w jeden organizm i we współzawodnictwie występują jako jeden wydział 210—330.

Oprócz satysfakcji moralnej, laureaci czołowych miejsc otrzymują nagrody pieniężne, których łączna wysokość w pierwszym kwartale wyniosła 606 tys. zł.

Uchwałą kwietniowej KSR wprowadzona została czwarta grupa współzawodniczących obejmująca Bractwo Premianowe są ci spośród nich. Ktożby czynnie oddziałują na jakość produkcji. (J.W.)



10 (445)  
16—31. V  
1977 r.

Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

# Masowy udział załogi PZPS „Chelmek” w czynie partyjnym

Niedziela, 15 maja była w naszym kraju dniem czynu partyjnego. We wszystkich miastach i wioskach członkowie PZPR i sojusznicy stronnictwa, chłopcy i dziewczęta zrzeszeni w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, uczestniczyli masowo w pracach społecznych na rzecz zakładu i środowiska. Razem z nimi do pracy stanęli bezpartyjni i młodzież niezorganizowana — dając wyraz pełnego poparcia dla polityki partii, uwzględniającej interesy całego społeczeństwa. Efektem zjednoczonego wysiłku są w skali całego kraju dziesiątki kilometrów nowych dróg i ulic, setki obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz dodatkowa produkcja najbardziej poszukiwanych na rynku wyrobów konsumpcyjnych.

Załoga Południowych Zakładów Przemysłu Skórzanego „Chelmek”, każdego roku uczestniczy szerokim frontem w kultywowaniu pięknej tradycji majowych czynów. Z roku na rok w wyniku społecznej roboty przybywa nam placówek rekreacyjnych i sportowych, podnosi się standard i estetyka już istniejących obiektów, pięknieje nasze miasto i gmina, z takim obuwicznymi solymi ponadplanowe partie butów. Z uwagi na liczebność załogi nie sposób byłoby w ciągu jednego dnia zapewnić dla wszystkich front robot, Dlatego też, wzorem ubiegłych lat, udział w pracach społecznych rozłożony został w czasie tak, aby każdy u-

czestnik mógł jak najbardziej efektywnie wykorzystać swoje siły. Zgodnie z przyjętym harmonogramem roboty w ramach czynu partyjnego rozpoczęły się już w kwietniu, z tym, że ich nasilenie przypadało na niedzielę, 15 maja.

Brało w nim udział ogółem 3.158 pracowników przedsiębiorstwa, w tym 1.163 członków PZPR i 768 członków ZSMP. Przepracowano łącznie blisko 26 tys. roboczogodzin, których wartość ocenia się na około 780 tys. złotych.

Szacunkowa wartość rzeczowa wykonanych prac wynosi około 2,4 miliona złotych, do czego dochodzi jeszcze kwota 580 tys. zł, stanowiąca łączną cenę 1600 par wyprodukowanego obuwia.

Po tym ogólnym zestawieniu pora na bardziej szczegółowe, choć z konieczności skrócone omówienie poszczególnych robót. Oto, co zanotowali nasi korespondenci:

**PAPROTNIK:** Przy renowacji basenu kąpielowego pracowało tu czterdziestu uczniów szkoły przyzakładowej i stu pracowników wydziału głównego energetyka. Uopracowano teren kąpieliska, oczyszczono filtr zwirowy, normalizowano urządzenia ogródka Jordanowskiego oraz uzupełniono środowisko obiektu.

**STAWY:** Z każdym czynem społecznym pięknieje nasz Ośrodek Rekreacyjny im. Hanki Sawickiej i staje się bardziej funkcjonalny. Tym razem wzbogacił się on o krag łaneczny, usytuowany obok pawilonu gastronomicznego. — Obłok kręgu powstaje oryginalnie

na, ładna muszla koncertowa, o lekkiej konstrukcji. — Oprócz tego wykonano alejki i zabezpieczono rurociągi między stawami. W pracach uczestniczyli ponad dwieście osób, najwięcej z wydziału 710 (80) i 430 (70).

**MUSZLA KONCERTOWA.** W parku osiedlowym urządzono plaskownicę i wymalowano inne urządzenia do dziecięcych zabaw. Oczyszczono też teren z rozrosłych ponad potrzeby krzewów i wykonano alejki spacerowe. W tych robotach wzięli prym pracownicy manipulatora wierzchołowej, którzy w liczbie 68 stawili się do pracy. Wspomogli ich ludzie z oddziału 525, manipulatora spódów i gumow.

**OBIEKTY SPORTOWE.** — Kilkunastoosobowe ekipy z wydziałów 720 i 430, przy współudziale zawodników i działaczy KS „Chelmek” pracowały na terenie stadionu sportowego i kortów tenisowych. Celem tych robót było doprowadzenie na stadion centralnego ogrzewania i zbudowanie tam nowej szatni oraz przygotowanie oświetlenia kortów, dzięki czemu grać będzie można w tenisa i po zmierzchni. Prace są kontynuowane.

**TUCZARNIA W GORZOWIE.** Szybko postępuje prace przy budowie drugiego budynku tuczarni trzody chlewnej w Gorzowie, o pojemności 150 tuczników. W robotach budowlanych uczestniczyli dotychczas ponad 60 osób, głównie z gumowni, dwussetki i manipulatora spódów. Oddane do użytku tego

obiektu przewiduje się na czerwiec br. Tuczarnia SKR w Chelme.

**DOM HARCEKZA.** Załoga PZPS „Chelmek” pomaga przy budowie Domu Harceki, wspierając społeczny trud młodzieży harcerskiej. Efektem tej pomocy są wykonane już ściany „harcówki”, dzięki czemu może jeszcze w br. zostać ona oddana do użytku młodzieży miasta i gminy. W niedziele czynu partyjnego pracowali tam ludzie z dwussetki, wtórnej skóry i administracji.

**MIEDZYZBRODZIE.** Stalobowa grupa pracowników wydziału mechanicznego wyjechała do Międzybrodzia, aby uczestniczyć w robotach związanych z modernizacją i rozbudową naszego Ośrodka Wczasowego. — Wybudowano stropy fundamentowe pod nową pawilon mieszkalny oraz molo na przystani wodnej.

**PARKING SAMOCHODOWY.** Pracownicy wydziału transportu urządzili parking dla pojazdów przy budowie wydziału. Wyremontowali i grodzienie, nawieźli żulę i otwardzili nawierzchnię oraz uporządkowali teren.

Oprócz wyżej opisanego wykonano też szereg prac na terenie samego zakładu, mających na celu upiększenie i uporządkowanie terenu na wzór fabryki produkcyjnej oraz roboty pomocnicze związane z modernizacją i rozbudową fabryki. Uporządkowano także pobocza dróg, ulic, placówek w mieście i gminie. (J.W.)

## „Dać z siebie więcej”

„Dać z siebie więcej niż nakazuje obowiązek”. To lapidarne hasło w jakże trafny sposób charakteryzuje godną upowszechnienia postawę społecznego człowieka, który nie ogranicza się tylko do wykonywania „przypisanych” mu zadań ale czując się współgospodarzem naszego kraju chce zrobić dla niego coś ponadto. Bez administracyjnych nakazów, bez bodźców w postaci dodatkowego wynagrodzenia ale ot tak, od siebie, na miarę własnych możliwości.

Bo rozsądnie myślicielek wie, że cokolwiek zrobi dodatkowo dla zakładu, czy środowiska to w ostatecznym rozrachunku przyniesie pożytek jemu, jego rodzinie, jego bliskim.

Nasza załoga wielokrotnie dawała dowody, że potrafi myśleć tymi kategoriami, że zdaje sobie sprawę ze ścisłej współzależności własnych interesów z interesami ogółu. Przykład takiego rozumowania mie-

liśmy ostatnio w trakcie niedzieli czynu partyjnego i w czasie kilku tygodni poprzedzających dzień 15 maja. Do prac społecznych na rzecz zakładu i środowiska stanęło ponad trzy tysiące naszych pracowników, członkowie partii wspólnie z bezpartyjnymi, młodzieży razem ze starszymi, kobiety i mężczyźni. Zrezygnowali z części przyszłego imienia w wypracowaniu i przyszli, aby czynnie dać wyraz swojej akceptacji polityki partii, aby dołożyć swoją cegiełkę do wspólnego dzieła. I każdy z uczestników czynu starał się wykonywać powierzone mu prace tak, jak go było na to stać, gorliwieciami nadrabiając brak umiejętności i doświadczenia.

Oluczy przy robocie dedawała świadomość, że u-

działem w pracach społecznych jednoczymy się z setkami tysięcy naszych rodaków, mieszkańców miast i wsi w całym kraju.

Możemy teraz z poczuciem dumy i satysfakcji oglądać efekty naszego społecznego wysiłku: w zakładzie, na Stawach na Paprotniku, w Międzybrodzu, na placach i ulicach miasta i gminy. Możemy powiedzieć dziecku, prowadząc je na spacer po Chelme: „Popatrz synku, w tym tkwi także eszka pracy twoich rodziców. Zyskamy sobie tym jego uznanie i wdzięczność, a przy tym wzbogacimy w chłonne dziecięce serce przekonanie o pożytku płynącym ze społecznego działania.

Przyjmicie, drodzy Współpracownicy wyrazi sze-

rego podziękowania za udział w partyjnym czynie, za zrozumienie jego patriotycznej wymowy. Dzięki Waszemu społecznemu wysiłkowi z roku na rok stajemy się bogatsi o nowe obiekty i urządzenia, coraz lepiej nam wszystkim żyje się i pracuje w naszym zakładzie i środowisku. Rozwiązaliśmy już wspólnie wiele nurtujących nas problemów, zaspokoiłmy cały szereg społecznych potrzeb własnych i naszych rodzin. Ale jak mówić o tym, nie zadawaliśmy się tym, co już mamy — chcemy mieć jeszcze więcej.

I będziemy mieć więcej jeżeli zwycięży dale, tak jak dotychczas z rospadką troska zadbamy a nasze wspólne sprawy.

KOMITET ZAKŁADOWY  
PZPR  
DYREKCYJA  
RADA ZAKŁADOWA



Jeśli ktoś myśli, że nosić takie pustaki, z jakich budowany jest Dom Harceki to proszą sprawę — alech sam spróbujcie. A swola drewna nie wiedziałem, że z nich także silne chłopcy.



Czyżby krótki przestój w pracy? Chyba nie. Z pełnej gotowości postawy pracujących wynika, że zadrgali tylko na moment, być może, aby wykonać fachowych wskazówek niewidocznych za ścianą szkieletu.

# 30 milionów oszczędności przyniesie nam usprawnienie gospodarki materiałowej

Zgodnie z Uchwałą nr 225 Rady Ministrów z 1977 r. w celu dalszego uwiarygodnienia rezerw materiałowych i podjęcia działań w kierunku zmniejszenia zużycia surowców i materiałów dokonano w PZPS „Chelmek” w miesiącach marca, kwietnia i maju powszechnego przeglądu jednostkowyh i zbiorowych norm zużycia materiałów produkcyjnych.

Prace związane z przeglądem przeprowadzono nowolane przez dyrektorów poszczególnych zakładów wchodzących w skład przedsiębiorstwa zespoły robocze składające się ze specjalistów służby zapasowania gospodarki materiałowej, techników konstruktorów oraz kierowników wydziałów, oddziałów produkcyjnych przy współudziale kierowników organizacji partyjnej, związkowej i młodzieżowej.

Zespoły przeanalizowały prawidłowość stosowania nowych surowców, materiałów, pod kątem ich zmniejszenia, zmniejszenia ubytków i strat w produkcji oraz uwiarygodnienia rezerw materiałowych. Popadło komisje dokonały przeglądu obowiązujących norm i przepisów prawnych pod kątem dalszego ich uporządkowania, weryfikacji i doskonalenia systemu kontroli ich przestrzegania.

Całością prac dotyczących przeglądu koordynowała komisja główna z prze-

wodniczącym, z-cą dyr. d/s produkcji mgr E. Bobko. W wyniku przeglądu norm materiałów stosowanych w obu-nitwie zaproponowano korekty norm m. in. poprzez zmniejszenie dodatków do czwiekowania dodatków pod zycie, zmniejszenie przewierzeń, niektórych elementów np. w drążkach, podzwerek itp. bez wpływu na obniżenie jakości i estetyki, co powinno przynieść oszczędności ponad 6 mln zł.

W zakresie produkcji wyrobów gumowych, włóknistych i materiałów pomocniczych weryfikacja norm zużycia przyniesie oszczędności na kwotę 2,5 mln zł.

W zakładach garbarskich w wyniku dokonanego przeglądu uzyska się zmniejszenie zużycia środków chemicznych używanych do wykończenia skór, co przyniesie dodatkowe efekty 2 mln zł. Łącznie więc w wyniku realizacji wniosków przeglądu powinno się uzyskać dodatkowe oszczędności w materiałach na kwotę 10,5 mln. Dolicząc do tego oszczędności materiałowe założone w programie I KSR, łączna suma dodatkowych oszczędności na przestrzeni całego 1977 roku wyniesie kwotę ponad 30 mln zł.

Powszechny przegląd zużycia stanowił jeden z elementów szerokiego frontu działań na odcinku poprawy gospo-

darki materiałowej, uznanej przez VII Zjazd i V Plenum KC jako jeden z zasadniczych czynników podnoszących efektywność gospodarowania zasobami ludzkimi i materiałowymi.

Stąd podejmowane są na bieżąco dalsze analizy gospodarki materiałowej, zwłaszcza tych wydziałów, których wyniki waży w ogólnych efektach w zakresie gospodarki materiałowej.

W okresie I półrocza przeprowadzono m. in. dogłębna analizę gospodarki materiałowej w wydziałach gumowni i manipulacji skór wierzchowych, które niezależnie od przeglądu norm pozwoliły na ujawnienie nowych rezerw oraz wyeliminowanie szeregu usterek występujących w pracy tych wydziałów.

Z przytoczonych przykładów wynika jasno, że zadania gospodarki materiałowej nie mogą schodzić z pola widzenia naszego działania.

Świadomość tego musi naprowadzić nas na działanie szerokim frontem w kierunku oszczędnej gospodarki materiałowej zarówno poprzez usprawnienie w technologii, konstrukcji i organizacji pracy, poprawę funkcjonowania systemu planowania i zapasowania, kooperacji jak i poprzez przestrzeganie obowiązujących norm i przepisów w dziedzinie gospodarki materiałowej.

(J.W.)

W konkursie regionalistów województwa bielskiego IV miejsce zajął przedstawiciel naszego zakładu Bogusław Masior.

W drugiej i trzeciej dekadzie maja przebywali w naszym zakładzie przedstawiciele zjednoczenia obuwicznego „Zoria” (ZSRR) zapoznając się z technologią produkcji obuwia na spodach PU oraz wykończenia wierzchów obuwia z efektem nabylszczenia.

18 maja odwiedzili nas przedstawiciele angielskiej firmy „Aralon” p. p. Logley i Shelley prowadząc próby z wykorzystaniem i stesowaniem surowców PU swojej firmy w warunkach naszego przedsiębiorstwa.

Spotykaliśmy się niestety ostatnio z lekceważeniem obowiązków obywatelskich przez pracowników naszego zakładu m. in. rosła absencja na zbiórkach i alarmach próbnych ZOS.



Wobec takiego stanu rzeczy dyrekcja przedsiębiorstwa zmuszona była wyciągnąć surowe konsekwencje. Skierowano do Kolegium d/s wykończenia wnioski o ukaranie 12 członków ZOS lekceważących swe obowiązki oraz 9 osób odmawiających przyjęcia karty przystąpienia organizacyjno-mobilizującego. Może ten krok stanie się ostrzeżeniem dla innych.

Czterech przedstawicieli angielskiej firmy „Oliver” i spółki „Skörimpex — Rind” (p. p. Harrison, Fleming i Keneth) odwiedziło 23 maja nasze przedsiębiorstwo prowadząc rozmowy handlowe dotyczące m. in. uprzednio zamówionej kolekcji obuwia.

17 maja powstało nowe koło środowiskowe ZSMP w Gorzowie liczące 28 członków. Przewodniczącą wybrano kol. Marię Mazur.

26 maja odwiedzili Chelmek przedstawiciele Biura Rady Handlowej Finlandii p. Paavo Saarinen celem omówienia dostawy tektury podpodszewkowej zakupionej zgodnie z wcześniejszym kontraktem w Finlandii.

Dwa miesiące temu powstał Zarząd Miejsko-Gminny LOK w Chelme, zmieniając tym samym dotychczasową strukturę tej organizacji na naszym terenie. Szczęśliwie jednak, że do tej pory nie udało się zorganizować Zarządu Zakładowego LOK przy PZPS. Czyżby znów działacze zapadli w sen?

Do zapowiedzianych na 3-5 czerwca resortowych zawodów ZOS w Tomaszowie Mazowieckim przystąpiła się ostatnio pełna para sekcja porządkowo-ochronna ZOS pod dowództwem Tadeusza Janika. Natomiast w zapowiedzianych na koniec czerwca zawodach rejonowych udział wzięli drużyna medyczno-sanitarna.

Z inicjatywy preesa Rady Zakładowej naszego przedsiębiorstwa tow. Krzysztofowski powstał młodzieżowy zespół artystyczny przy Zespole Szkół Zawodowych. Kierują nim i opiekę instruktorską zapewniają tow. Sawka i Zurawik.

Trwa obecnie nabór uczniów do I klasy Liceum Zawodowego o kierunku obuwniczym, do technikum na kierunku obuwniczym, mechanicznym oraz średniego studium zawodowego na kierunku obuwniczy.

Niedawno, 19-31 maja na zorganizowanym przez Dział Sprzedaży kiermaszu mogliśmy się zapoznać z letnie obuwie damskie i męskie wyprodukowane w ramach czynu partyjnego.

Zarząd Zakładowy ZSMP wspólnie z Działem Kultury i Rekreacji zorganizował 4-12 czerwca Igrzyska Młodzieży Pracującej, o których obszerna relacja zamieszczimy w następnym numerze.

(OR)

## POLSKI CZERWONY KRZYŻ W NASZYM ZAKŁADZIE

dobrze wyszkolone drużyny i posterunek sanitarny, a jak pracują, najlepiej świadczy fakt, iż jedna z drużyn odznaczona została Odznaką Honorową PCK II stopnia.

Poważnym zagadnieniem jest także pomoc udzielana rodzinom wieloodziennym, samotnym matkom, osobom chorym i kalekim. W jednym tylko minionym roku przeznaczono na ten cel z funduszy PCK kwotę 31 tys. zł. Sukcesem uwiezione zostały także stawania o przydzieleniu na koszt PCK opieki pielęgniarstwie kilku długoletnim, samotnym pracownikom naszego zakładu. Wiele osób objętych jest także opieką społeczną prowadzoną przez członków PCK.

Dużym krokiem do przodu było powołanie z inicjatywą KZ PZPR zespołu koordynacyjnego d/s socjalnych, na czele którego stanął wieloletni działacz związkowy tow. Jan Cecot, a którego większość członków stanowią lu-

dzie spod znaku Czerwonego Krzyża.

Na pewno ciekawa inicjatywa jest podjęcie walki z nadmiernie rozpalonym, nalożeniem palenia. Wprawdzie w całym kraju przypomniała ona nieco walkę z wiatrakami ale gdyby udało się przeformować zakaz palenia potężną zebrała, szkoleń, narad, stanowiłoby to ogromną ulgę dla wielu z nas. Liczę też, iż zapaleńcem z PCK uda się nawiązać kontakt z Społecznym Komite-tem Zwalczenia Nalozu Palenia Tytoniu, skąd uzyskać mogą daleko idące pomoce.

Nie wspomnę już tu o doskonałej pracy Klubu Honorowych Dawców Krwi, pisarskiej prezesa o tym wielokrotnie. Warto jednak chyba powiedzieć, jakie są plany PCK na najbliższy okres. A wiecie w roku ubiegłym przewiduje się szkolenie w oparciu o program podstawowy PCK od najmniejsi 100 członków, kontynuowanie współpracy z Za-

kładową Służbą Zdrowia i Komisją Socjalno - Bytową Rady Zakładowej w zakresie pomocy dla pracowników przebywających na długotrwałym leczeniu przy współudziale Działu BHP, dalsza pomoc dla pracowników nie w pełni sprawnych, opracowanie z udziałem innych zainteresowanych nowego, szerokiego programu Opieki Socjalnej. Nie jest to oczywiście wszystko. Wnioskowano wszak przeniesienie badania grupy krwi pracowników zatrudnionych przy pracach szkodliwych dla zdrowia oraz z stanowiących o dużym prawdopodobieństwie wypadkowej. Nadal aktywnie rozwija się Klub Honorowych Dawców Krwi, może w tym roku uda się uzyskać stałe pomieszczenie dla punktu krwiodawstwa w Chelme, Trwa ofensywa skierowana do walki z alkoholizmem, chorobami „W”, paleniem tytoniu.

Działalność PCK jest więc u nas ogromnie różnorodna i warto jest pracować w szeregach tej organizacji.

(OR)

## Członkowie DKF na Wystawie Nauki i Techniki Radzieckiej

W dniach od 17 do 19 kwietnia członkowie Dyskusyjnego Klubu Filmowego uczestniczyli w wycieczce do Warszawy. Program wiedziania był bardzo szeroki. Dzieki przewodnikowi PTTK mieliśmy okazję zobaczyć Warszawę taką, jaka jest dzisiaj. Nie do pomwienia, aby będąc samemu w Warszawie i posiadając nawet własny środek lokomocji można było tak wiele zobaczyć.

W okresie trwania wycieczki mieliśmy okazję zobaczyć coś unikalnego: coś, co można zobaczyć tylko jeden raz. Była to wystawa osiągnięć radzieckiej nauki i techniki zorganizowana w Pałacu Kultury i Nauki. Program wystawy był tak obszerny, że na dokładne jej zwiedzenie potrzeba by było ponad 8 godzin.

Oglądałem tam różne działy: budowy przrządów precyzyjnych i elektronicznych, techniki obliczeniowej i automatycznych systemów zarządzania, ochrony zdrowia i techniki medycznej, chemii i petrochemii.

Szeroką ekspozycję ilustrowało życie i odpoczynek człowieka radzieckiego. Duże zainteresowanie wzbudziło muzeum budownictwa i architektura oraz pawilon „KOSMOS” — przedstawiający dzieje bańiania i podboju kosmosu. Trudno laikowi ocenić techniki wiec zstrzymam się na zagadnieniach, które interesują nas wszystkich i j. ochrona zdrowia oraz życie i odpoczynek człowieka radzieckiego. Dzieki wystawie można było się przekonać, jaki ogromny i skutecznym arsenal techniki i wyposażenia przetrzynany jest na służbę ochrony zdrowia człowieka w ZSRR. Fragmenti wspaniałej sali operacyjnej, fragment sali reanimacyjnej, różnorodność przrządów kontrolujące stan chorego, przechodzące z pomocą w krytycznych przypadkach, zdolne szybko wyczerpać dane do diagnozy.

Według danych UNESCO Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce na świecie w medycynie utworów literackich

Humanoznycy z języków obcych, a także w ilości osób korzystających z bibliotek. W Kraju Rad istnieje ponad 560 zawodowych teatrów wystawiających sztuki w 47 językach narodów ZSRR. Dodac należy do tego przeszło 100 teatrów kulieliowych i 47 teatrów dla dzieci, w tym jeden muzyczny — jedna placówka kulturalna tego rodzaju.

W Związku Radzieckim z przedszkół i żłobków korzysta 2/3 dzieci w wieku od 2 lat do 7. Rodzice opiekają zaledwie 1/5 wydatków na utrzymanie dzieci w zakładach przedszkolnych. Zajtuję bardzo, że nie udało mi się zwiedzić pawilonu „KOSMOS”. Kolejka ponad 10.000 osób, a w perspektywie czekanie kilka godzin. Jak zauważyłem warszawiaczy byli bardzo wytrwali i cierpliwie czekali na wejście do pawilonu. A warto było czekać bo wystawione tam były takie eksponaty jak: model aparatu do ładowania międzyplanetarnej automatycznej stacji „WE-

NUS-7” wystrzelonej 17 sierpnia 1970 roku, model automatycznej stacji „LUNA-16”, której aparat lądujący na księżycu 24. 9. 1970 roku pobral grunt i dostarczył go na Ziemię, oraz model automatycznej stacji „MARS-3”, która wraz z „MARS-2” podała pierwsze dane naukowe o przyrodzie „czerwonej planety”.

Dominującym motywem wystawy było ogromne zdjęcie obywatela ZSRR Jurija Gagarina, który 12. 4. 61 r. dokonał lotu kosmicznego, otwierającego epokę podboju kosmicznego.

W dziedzinie badań kosmosu uczeni ZSRR aktywnie współpracują z uczonymi różnych krajów. Przekonywujące dowody to satelity „INTER-KOSMOS”.

Niech żałują wszyscy ci, którzy nie mogli zobaczyć tego, co oglądałem, my uczestnicy wycieczki do Warszawy. Warto było iechać. Warszawa jest piękna i pięknie z dnia na dzień. TADEUSZ SAWKA



Fornalecie ten rozległy plac? Oczywiście do dna basenu na Paprotniku, który przechodzi aktualnie ratowniczo-kurację odnawiającą. Zeb tak jeszcze woda była.



Woda, słońce, plaża, las... To wszystko już mamy na Stawach, popularnym ośrodku wypoczynkowym. Często nam więcej potrzeba. Tańca i muzyki Pomysłowi i tym uczestnicy partyjnego czynu i obok nawilnu zastroannoznego urządzili krąg taneczny. Buduje się tam też muszkiel, skąd orkiestra przegrzywać będzie do tańca.



Magazyn? Nie. Garaż? Nie. Kto zgadnie co to za obiekt. To tuczarnia, a właściwie drugi jej budynek, który budujemy z przeznaczaniem na tucz trzody chlewniej, prowadzony przez Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Chelme.

# Wojewódzka narada Aktywu ZSMP w Chełmku

W Chełmku odbyła się narada aktywu ZSMP wojewódzkiego na temat zadań organizacji młodzieżowej w środowisku robotniczym.

Uczestniczyli w niej: z-ca kierownika wydziału skomercyjnego KW PZPR tow. Werek, I sekretarz KMG PZPR tow. Antoni Chrobak, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSMP tow. Jan Gwóźdź. Reprezentowana była młodzież 67 zakładów przemysłu lekkiego, elektromaszynowego i służby zdrowia. Młodzi aktywiści zwiedzili zakład, zapoznali się z produkcją obuwia i rozpoczęli roboczą debatę.

Na wstępie uczestnicy narady wzięli udział w spotkaniu z kierownictwem przedsiębiorstwa. I sekretarz KZ PZPR tow. Mieczysław Lipiec scharakteryzował działalność ruchu młodzieżowego w zakładzie, zaś dyrektor przedsiębiorstwa mgr Bronisław Grzesik zapoznał zebranych z historią i tradycją zakładu oraz przedstawił perspektywę jego dalszego rozwoju. W toku dyskusji młodzi zadawali szereg pytań dotyczących działalności kół ZSMP na wydziałach, warunków pracy i życia w zakładach oraz społeczno-produkcyjnych inicjatyw młodzieży. Na poruszone przez dyskusyjantów problemy odpowiadali przedstawiciele kierownictwa zakładu.

W czasie spotkania externalni członkowie zakładowej organizacji ZSMP otrzymali legitymacje kandydackie PZPR.

W męczącym i konstruktywnym nastroju przebiegały obrady wojewódzkiej narady aktywu robotniczego ZSMP. Poszczególne delegacje przedstawiali swoje doświadczenia w zakresie działalności organizacji wśród młodzieży zakładów, a w dyskusji starano się wybrać metody najbardziej efektywne prowadzące do realizacji stojących przed młodzieżą zadań. Szereg konkretnych uwag skierowali młodzi pod adresem stosowanej w niektórych zakładach polityki awansowania młodzieży, zdarzających się jeszcze zjawisk kumoterstwa i sobiepaństwa.

Wiele miejsca w rozważaniach poświęcono sprawom adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników oraz roli, jaką w tym zakresie ma do spełnienia organizacja młodzieżowa. W najbardziej pełny i wszechstronny sposób naświetliła powyższy problem wiceprzewodnicząca ZZ ZSMP w naszym zakładzie Maria Pierzchała, dzieląc się doświadczeniami z własnej pracy organizacyjnej.



## Powstało terenowe koło ZSMP

Oprócz działających już trzech terenowych kół w Chełmku miejsko-gminna organizacja powiększyła się o jeszcze jedną złożoną z 23 osób, na terenie Gorzowa.

Siedziba Koła zlokalizowana w klubie „Ruch”. Na pierwszym zebraniu dokonano wyboru władz koła ZSMP i wytyczono zasadnicze kierunki jego działania. Przewodniczącą została Marysia Mazur.

Młodzież uznawała, że najbliższym jej zadaniem będzie przede wszystkim pomoc ludziom starszym, którzy nie mają opieki ze strony swoich najbliższych. Zakreślono szeroki program działalności kulturalnej i turystycznej.

Zobowiązano się też do wykonania w czynie społecznym prac adaptacyjnych w pomieszczeniach klubowych. Zrealizowali je w pierwszym tygodniu.

# Plan rozwoju branży obuwniczej

Wytężone przez Uchwały VI i VII Zjazdu PZPR kierunki rozwoju gospodarczego naszego kraju postawiły przed całym naszym przemysłem poważne zadania. Szczególnie przemysł lekki zobowiązany jest do dalszej poprawy zapotrzebowania rynku wewnętrznego przy równoczesnym rozszerzeniu asortymentu swoich wyrobów, podniesienia jakości wyrobów oraz dalszego zwiększenia eksportu. Opracowane zostały już szczegółowe plany rozwoju produkcji przemysłu lekkiego do 1980 roku. Interesuje nas jednak najbardziej jak przedstawia się perspektywa rozwojowej branży obuwniczej. Sześciu więc do liczb.

Otóż planowana na 1980 rok produkcja obuwia ogółem sięgnie 121,8 mln par, co stanowi wzrost o niemal 21 proc. w stosunku do roku 1975 stanowiącego podstawę do opracowania planu. W tej ogólnej liczbie mieści się m. in. 68,4 mln par obuwia z cholewką skórzaną i 27,2 mln par z cholewką ze skór sztucznych i syntetycznych. Proporcjonalnie do wzrostu produkcji zwiększy się także ilość dostaw wyrobów obuwniczych na naszym rynku.

W tym roku planowana produkcja obuwia ogółem sięgnie 121,8 mln par, co stanowi wzrost o niemal 21 proc. w stosunku do roku 1975 stanowiącego podstawę do opracowania planu. W tej ogólnej liczbie mieści się m. in. 68,4 mln par obuwia z cholewką skórzaną i 27,2 mln par z cholewką ze skór sztucznych i syntetycznych. Proporcjonalnie do wzrostu produkcji zwiększy się także ilość dostaw wyrobów obuwniczych na naszym rynku. Szacuje się, że w tym czasie produkcja obuwia ogółem sięgnie 121,8 mln par, co stanowi wzrost o niemal 21 proc. w stosunku do roku 1975 stanowiącego podstawę do opracowania planu. W tej ogólnej liczbie mieści się m. in. 68,4 mln par obuwia z cholewką skórzaną i 27,2 mln par z cholewką ze skór sztucznych i syntetycznych. Proporcjonalnie do wzrostu produkcji zwiększy się także ilość dostaw wyrobów obuwniczych na naszym rynku.

W tym czasie produkcja obuwia ogółem sięgnie 121,8 mln par, co stanowi wzrost o niemal 21 proc. w stosunku do roku 1975 stanowiącego podstawę do opracowania planu. W tej ogólnej liczbie mieści się m. in. 68,4 mln par obuwia z cholewką skórzaną i 27,2 mln par z cholewką ze skór sztucznych i syntetycznych. Proporcjonalnie do wzrostu produkcji zwiększy się także ilość dostaw wyrobów obuwniczych na naszym rynku.

## W perspektywie czasu

Rozbudowa organizacji ZSMP na terenie miasta i gminy oraz zbudowanie autorytetu, poprzez podniesienie aktywności społeczno-politycznej młodzieży, to główne zadania, jakie stawia przed sobą Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP w Chełmku. Wszystko jest na dobrej drodze, gdyż z dnia na dzień rozwijają się szeregi zażurników. Młodzi chętnie zgłaszają akces przynależności do ZSMP ofiarując swoją inicjatywę w działalności kulturalnej, turystycznej i organizacyjnej. Dobierając dla tej młodzieży właściwych kierunek działania z uwzględnieniem jej zainteresowań i predys-

## Przyjęliśmy ich do swojego grona

W piątek, 13 maja w hali nr 13 odbyło się, uroczyste pasowanie na obuwnika i mechanika czterdziestu dwóch wyróżniających się uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Chełmku. Nad czołgami uroczystości czuwał Marek Rutkowski, jeden z aktywistów Zakładowej organizacji ZSMP. Młodzież odświeżenie ubrania przyjęła na pasowanie z poważnym dorobkiem w pracy społecznej, nauce i sprawowaniu. Wypada tu wspomnieć, że przed uroczystością uczniowie uporządkowali pomieszczenie w hali nr 13 przygotowując tam wiele godzin społecznie. Na pasowanie zostali zaproszeni przedstawiciele szkół podstawowych Chełmka, Gorzowa i Bobruka, kierownictwo społeczno-polityczne i gospodarcze zakładu oraz inni goście. Aktu nadania zaszczytnego tytułu dokonał z-ca dyr. ds. technicznych mgr inż. Henryk Pisanek, z-ca dyr. ds. produkcji i wyrobów gumowych mgr Eugeniusz Bobko, dyr. Zespołu

# Ciekawostki obuwnicze z kraju

**ZNAK JAKOŚCI MOBILIZUJE**  
Jak informuje Centralne Biuro Jakości Wyrobów na przestrzeni ostatnich miesięcy otrzymało znaki jakości na swych wyrobach kilka zakładów naszej branży. Uzyskały je: Bielskie Zakłady Obuwia „Befado” w Bielsku Białym za obuwie domowe, Dołnośląskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Odra” w Oleśnicy za obuwie damskie i trzewiki niemieckie oraz Śląskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Omet” w Krapkowicach.

**CO NOWEGO U „GUMIARZY”**  
Od szeregu lat brakuje na rynku tak potrzebnych i popularnych trampki i tenisówek. Jak oceniania handlowcy, brak jest ich w tym roku ok. 1,5 mln par. Być może jednak w II półroczu sytuacja się ulegnie korzystnym zmianom, gdyż przydzielono Zjednoczeniu „Stomil” dodatkową pulę dewiz na zakup wtryskarek dla zakładów w Grudziądzu, producenta właśnie tego typu obuwia. Nowości oczekiwać może też młodzież „białego szaleństwa” gdyż Zjednoczenie Przemysłu Gumowego zainicjuje już wytwarzaniem skórek syntetycznych do butów narciarskich.

**PRODUKCJA BEZ BRAKÓW**  
Jakość wyrobów obuwniczych jest nadal jeszcze dość często kwestionowana przez handel. Tym większe są sukcesy zakładów, w których procent braków bliżej zeru. W ubiegłym roku w ściślejszej czołówce naszej branży znalazły się m. in. Jarosławskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Odra” w Oleśnicy z 1,2 proc. wskaznikiem.

**W STYCZNIU WOG**  
Zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów od 13 marca br. 55 jednostek i organizacji gospodarczych podporządkowanych czterem resortom rozpoczęło prace w zmodyfikowanych systemie wielkich organizacji przedsiębiorstw. W resortie podległym Ministerstwu Przemysłu Lekkiego zabrało się także Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego.

**WYNIKI GIELDY POZNANSKIEJ**  
Podsumowano już wyniki giełdy poznańskiej, słynniejszą więc do cyt. W tzw. kolekcji centralnej przedstawiono ok. 500 wzorów, z których handel przagnął zakupić 389 wzorów w ogólnej liczbie 12 mln par. Niemniej większość zakładów przedstawiła swoje możliwości produkcyjne, tak iż podpisano w rezultacie umowy na 238 modeli w ogólnej ilości 7,5 mln par rzeczywistych wzorowych modeli. Hołd ta uzupełniona zostanie w II połowie 23 mln par obuwia tzw. standardowego. A jednak w tych preperacjach czegoś sal... (OR)

**NOWOŚCI KOMUNIKACYJNE**  
Cytujemy za „Życiem Gospodarczym” frajpacja informację o nowości ni wiadomo obuwniczej czy komunikacyjnej: Celem pracy — producen-

## Moje harcerskie lata

(OGÓLNOPOLSKI KONKURS NA WSPOMNIENIA HARCYERZY)

Związek Harcerstwa Polskiego jest najbardziej masową organizacją młodego pokolenia, a przeżył i przyszedł do lat harcerskich należą do szczególnie trwałych i znaczących. Aby ocenić do zapamiętania i nawiązać do wspomnień z lat harcerskich przedstawicieli różnych pokoleń — rozpisać konkurs na wspomnienia. Różni inni bowiem, oprócz dilsiejzych harcerzy i uczestników życia harcerskiego w milionach lat, nie potrafili wiernie utrwalić niezapomnianych chwil z harcerskich wędrówek, biwaków, wieczorów przy ognisku, prac społecznych czy uroczystego składania Przyrzeczenia.

Z harcerskich wspomnień powstanie książka dokumentalna. Posłużą one także jako inspiracja publikacji orasowych, publicystycznych, opracowań literackich, dla filmu, radia i telewizji, dla historyków i socjologów.

Do udziału w konkursie zapraszamy wszystkich, którzy kiedykolwiek byli harcerzami. Obok harcerzy i harcerzy z lat polski Ludowej, w konkursie mogą brać udział harcerze lat międzywojennych i wojennych oraz z okresu okupacji hitlerowskiej. Bardzo zależy nam by w ramach obecnego konkursu napłynęły jak najliczniejsze wspomnienia byłych pionierów, członków harcerskiej organizacji działającej pod ideowym kierownictwem Komunistycznej Partii Polski.

W naszym konkursie nie chodzi o literackie ujęcie tematu i ozdobny styl, ale o obrazek konkretnych szczegółów, szczerotę i prostotę opisu. Brak wprawdy w pisaniu i ewentualne ustęki językowe nie zmniejszą szansy uzyskania nagrody i druku materiałów.

Konkurs nasz trwa do 15 grudnia 1977 roku. Dla oceny nadesłanych prac powołany zostanie Sad Konkursowy, który przyzna wiele cennych nagród i wyróżnień pieniężnych, w postaci sprzętu harcerskiego, turystycznego oraz udziału w wycieczkach zagranicznych.

Prace drukowane będą honorowane według obowiązujących stawek niezależnie od nagród konkursowych. Wspomnienia — w czelwonym jednostronnym rękopisie lub maszynopisie, z podaniem nazwiska i adresu oraz zasadniczych informacji o autorze — należy przysłać na adres: Główna Kwatera Związku Harcerstwa Polskiego, 00-491 Warszawa, ul. Konopnickiej 6, p. 18 a — z dopiskiem na kopercie „Moje harcerskie lata”.

„Gdzie się podział 7 kompania” którego projekcja przewidziana jest na 8 i 9 czerwca i to już dla widzów, mających więcej niż 6 lat.

11 i 12 polecam szwedzki film o frajpacim tytule „Bez wyjścia”, dozwolony od 15 lat. Ta sama bariera wieku obowiązuje przy trzech następnych pozycjach: „Morderstwo w Orient Expressie”, sensacyjnym panoramicznym obrazie produkcji angielskiej (18 i 19), bułgarskim dramacie psychologicznym „Wspaniały mecz” (22 i 23) oraz o podobnym charakterze filmie angielskim „Spotkanie” (25 i 26).

## A może by do kina...

niem przed telewizorem i oglądaniem programu „jak leci”. Ano oczywiście: kino, stare, poczciwe kino nie tracące na popularności mimo mocnej konkurencji innych form rozrywki. Udział w seansie filmowym może być także dogodnym środkiem na wyprowadzenie z niego wracenia artystyczne uzupełnienie emocji sportowo-turystycznych.

Nie trzeba chyba nikogo zblytno namawiać do pojęcia na „Tredowata”, ekranizację najbardziej chyba w Polsce kontrowersyjną ale jedną z najbardziej poczytnych powieści piora Heleny Miszkówny. Film ten dozwolony będzie na ekranie kina „Pawłowski” przez pierwsze pięć dni czerwca. Amatorski komedii ubawia się na francuskim filmie

„Gdzie się podział 7 kompania” którego projekcja przewidziana jest na 8 i 9 czerwca i to już dla widzów, mających więcej niż 6 lat.

11 i 12 polecam szwedzki film o frajpacim tytule „Bez wyjścia”, dozwolony od 15 lat. Ta sama bariera wieku obowiązuje przy trzech następnych pozycjach: „Morderstwo w Orient Expressie”, sensacyjnym panoramicznym obrazie produkcji angielskiej (18 i 19), bułgarskim dramacie psychologicznym „Wspaniały mecz” (22 i 23) oraz o podobnym charakterze filmie angielskim „Spotkanie” (25 i 26).

niem przed telewizorem i oglądaniem programu „jak leci”. Ano oczywiście: kino, stare, poczciwe kino nie tracące na popularności mimo mocnej konkurencji innych form rozrywki. Udział w seansie filmowym może być także dogodnym środkiem na wyprowadzenie z niego wracenia artystyczne uzupełnienie emocji sportowo-turystycznych.

Nie trzeba chyba nikogo zblytno namawiać do pojęcia na „Tredowata”, ekranizację najbardziej chyba w Polsce kontrowersyjną ale jedną z najbardziej poczytnych powieści piora Heleny Miszkówny. Film ten dozwolony będzie na ekranie kina „Pawłowski” przez pierwsze pięć dni czerwca. Amatorski komedii ubawia się na francuskim filmie

# Zwycięstwo lekkoatletów w Radomiu

Grupa lekkoatletów ZSS Chelmek udając się 18. V. do Radomia na ostatnią już imprezę w ramach III Centralnej Spartakiady Szkół Przyzakładowych MPL, liczyła, że nie roztrwoni dorobku przedstawicieli innych dyscyplin sportu i również dorzuci sporo punktów do ogólnej punktacji. A miało to dla sportowców ZSS o tyle istotne znaczenie, że właśnie w tej punktacji byli już na I miejscu. Rzeczywiście potwierdziła nasze oczekiwania, choć walka nie była łatwa. Dobry początek i miła niespodziankę sprawili miolacze kula. Zwycięzcą został **Lucjan Muszyński** z kl. III G, a trzecie wywalczył młody obywatel z I E Włodzimierz Świercz. W biegu na 100 m liczyliśmy mocno na naszych doświadczonych dwóch sprinterów **Józefa Makowczyńskiego** i **Władysława Barana** z III H. **Makowczyński** wprowadził wygrał, ale fatalny start

nie pozwolił mu osiągnąć lepszego jak 11,7 sek czasu. **W. Baran** był wg orzeczeń sędziów dopiero piąty. Ta nieoczekiwana porażka, a jak większość twierdziła także i niezachwiana, doprowadziła go do tego stopnia, że wyraźnie wygrał bieg na 400 m z czasem 56 sek. Nie powtórzył pełnego sukcesu ze 100 m **Makowczyński** w biegu na 200 m. Trzy ciężkie starty w ciągu krótkiego czasu zupełnie go wycochały i akurat w najważniejszym momencie w finale tego biegu osiągnął swój najlepszy czas 24,6 sek. Wystarczyło to do zajęcia III lokaty. W biegu na 1500 m **W. Walerowicz** z III G był II, **R. Sitek** z I E V, natomiast w najdłuższym biegu na 3000 m nasz **Faworyt J. Kulaga** z III H trafił na czolowego biegacza na tym dystansie **Rydzewskiego** z Bielawy i zadowolił się musiał II miejscem. III i IV zajęli nasi zawodnicy **E. Dudek** z III H, i **E. Lasocha** z I E.

W skokach nie wystawiliśmy zawodników (każda szkoła miała określony limit startujących). W dysku ponizę swoich możliwości rzucił **St. Lesniak** z III H, ale wystarczyło mu to do zajęcia II lokaty. Na swoim poziomie rzucił **L. Muszyński**, **A. Danielski**, **W. Świercz** zajmując w tej kolejności miejsca III, IV, V. W oszczepie również dwóch naszych reprezentantów znalazło się na podium zwycięzców, ale na tych niższych stopniach, byli to **St. Lesniak** i **A. Danielski** za miejsca II i III. W sumie **ZSS Chelmek** zgromadziło **108 punktów** przed **Bielową — 81 pkt** i **Andrychowem — 42 pkt**. Dziewczęta nasze nie miały aż tak wielkich aspiracji, ale i ich wyniki przyniosły sporo punktów do ogólnej klasyfikacji. Wystawiliśmy tylko 4 zawodniczki, które startowały w dysku, oszczepie i w biegu na 1500 m. W dysku za III miejsce na podium stanęła **M. Dzi-**

W OSTATNIM CZASIE WSTĄPIŁI W ZWIĄZKI MAŁOZENSKIE PRACOWNICY NASZEGO ZAKŁADU: **Józefa Baran** ze Zbigniewem Sroka **Grażyna Chlebicka** z Wiesławem Fudali **Wiesława Chmielewska** ze Stanisławem Florkiem **Wiesława Czak** z Bronisławem Warzechą **Józefa Gołonia** z Romanem Nalepą **Fryderyka Jamrozik** z Wiesławem Miklasem **Iwona Kowalska** z Janem Bacimskim **Barbara Kramarczyk** z Piotrem Szyją **Barbara Leszczyńska** z Tadeuszem Zontkiem **Lucja Marcela** ze Stanisławem Piekarczykiem **Kazimiera Mucha** z Franciszkiem Laską **Maria Majka** z Kazimierzem Szuszczykiem **Stanisława Sidelko** z Wiesławem Kacprzakiem **Barbara Stolarz** z Leszkiem Jurkiewiczem **Maria Szuja** ze Stanisławem Andrzejewskim **Danuta Wierzbka** z Ryszardem Zająką **WSZYSTKIM MŁODYM PAROM NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA NA NOWEJ DRODZE ZWIAZKA KIEROWNICTWO PRZEDSIĘBIORSTWA.**

## METAL WĘGIERSKA GÓRKA — CHELMEK 0:1 (0:0)

Trwa zwycięska passa naszych piłkarzy. Na gorącym terenie Węgierskiej Górki odnieśli oni przekonujące, choć w bardzo skromnych rozmiarach zwycięstwo. Od pierwszych minut spotkania inicjatywa należała do piłkarzy z miasta butów. Szczególnie wiele zamieszania czynili w liniach obronnych gospodarzy Toporek oraz Matysik. Po przerwie w miejsce Soltywa trener Durulok wprowadził do gry **Wawrę**. Zawodnik ten zdobył dla naszych barw bramkę na wagę dwóch punktów. Było to w 68 minucie spotkania, kiedy po dokładnej centrze Matysika, Wawro zbliżył skierował piłkę do siatki.

## KS CHELMK — HEJNAŁ KĘTY 2:1 (1:0)

Pierwsza bramka zdobyta dla naszych barw w 28 minucie meczu przez Matysika to przede wszystkim zasługa Migacza. Po zmianie stron grający z wiatrem gospodarze zepchnęli piłkarzy Hejnału do defensywy. Efektem tej przewagi była druga bramka zdobyta przez **A. Pacięw**. Bramka ta była okrasą dla meczu. Z chwilą, gdy wydawało się, że dalsze bramki dla gospodarzy będą tylko kwestią czasu, goście przeprowadzili atak prawą stroną boiska, przy zlikwidowaniu którego akcja została obrócić została zakwalifikowana przez sędziego Mazanka z Wadowic jako niezgodna z przepisami, a że akcja miała miejsce w obrębie pola karnego, sędzia podkrocił rzut karny dla gości. Bezblednym egzekutorem karnego był **Bednarz**.

## CHELMK — SKAWA WADOWICE 2:1 (0:1)

Wbrew przeciwnym prognozom, zwycięstwo z zajmującą przedostatnią pozycję w tabeli drużyną Skawy Wadowice, wcale nie przyszło nam łatwo. W pierwszej połowie drużyna gości zdobyła po błędzie naszego bramkarza prowadzenie i rezultat ten utrzymał się do 82 minuty spotkania. Wówczas to po strale Matysika piłka odbiła się od obrońcy i zmyliwszy bramkarza, zatrzępotała w siatce Skawy. Drugą bramkę dla naszych barw zdobył na dwie minuty przed końcem spotkania **Migacz**.

## KS CHELMK — „CUKROWNIK” CHYBIE 2:0 (0:0)

Już w trzeciej minucie meczu Szumniak zdobył prowadzenie dla naszych barw. Bardzo dobra w tym okresie gra naszej drużyny została udokumentowana jeszcze jedną bramką, którą uzyskał w 31 minucie **Stwara**. Po przerwie tempo gry się odrobinę zmniejszyło. Gospodarze zadowoleni z wyniku oraz mający w perspektywie trudny mecz wyjazdowy w Węgierskiej Górce, nie wysłali się zbytnio.

## „CZARNI” ŻYWIEC — KS CHELMK 0:1

W spotkaniu z groźną na swoim terenie drużyną Czarni w Żywcu, drużyna z miasta butów odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo 1:0. Okrasą meczu była zwycięska bramka zdobyta zaskakującym strzałem w górny róg przez **Maczugowskiego**. Przez cały okres spotkania inicjatywa należała do drużyny gości. Druga linia grająca w składzie **Maczugowski**, **Migacz**, **Matysik** i **Banaś** opanowała środkową strefę boiska i niezapobiegliwi zagranicy zaślala napastników celnymi piłkami. W sumie zwycięstwo Chelmecka w pełni zasłużone, a forma jaką zwycięzcy zademonstrowali w tym spotkaniu, pozwala żywić nadzieję, że w walce o przedostatniość w tabeli jeszcze nie wszystko zostało rozstrzygnięte. **A.P.**

## Trojanowski mistrzem Woj. Spartakiady

Pisałem już w poprzednim numerze o tenisowych bojach I Wojewódzkiej Spartakiady Młodzieży woj. bielskiego rozgrywanych w Chelme. Dziś warto dokonać podsumowania jej wyników. Mam się z czego cieszyć. Obsada turnieju była bardzo silna, sam tenis gromadził stale dużą liczbę kibiców nie tylko z terenu Chelme. Wzbuździł on także duże zainteresowanie władz polityczno-administracyjnych miasta i zakładu oraz władz sportowych województwa. Finały obserwowała delegacja Wojewódzkiej Federacji Sportu z jej prezesem **mgr Kazimierzem Krawczykiem**.

Nieco zasmucił nas fakt, iż większość naszych zawodników odpadła w grach eliminacyjnych. Do czterech ostatnich doszedł **Marek Opitek**, niestety nie przebrnął już tej barierę odpadając po długiej walce z rutynowanym przeciwnikiem **Ramętowski** (KS „Czarni” Żywiec). Prawdziwą gwiazdą spartakiady okazał się jednak nasz zawodnik **Krzysztof Trojanowski**, uczestniczący w rozgrywkach jako zawodnik zastawiony (z nr 3), a więc już z uznaną pozycją w województwie. Poszedł do zwycięstwa jak lawina, roznosząc niemal swoich przeciwników. W ćwierćfinale pokonał **Andrzeja Nowaka** („Czarni” Żywiec), w półfinale **Waldemara Klisia** z BKS Bielsko zastawiony (z nr 2). Wreszcie w meczu finałowym zmierzył się z czołowym zawodnikiem województwa, zastawionym w turnieju z nr 1 — **Krzysztofem Nosalkiem** („Czarni” Żywiec) deklasując go na korcie, zajmując zdecydowanie pierwsze miejsce. Wśród dziewcząt triumfowała **Malgosza Stoklosa** („Czarni” Żywiec). Nasze



dziewczęta tym razem nie startowały. (OR)

## Nasi górą w „Pierwszym Kroku Tenisowym”

Wielkim sukcesem zakończył się niedawny występ naszych najmłodszych tenisistów na bielskich kortach w rozgrywanym 20—21 maja Turnieju Pierwszego Kroku Tenisowego województwa bielskiego w ramach mistrzostw wojewódzkich.

Startowano w dwóch kategoriach wiekowych, grupa I obejmująca zawodników i zawodniczki do 13 roku życia, grupa II dla młodzieży 14—15 letniej. Obsada turnieju była naprawdę silna i gry toczyły się ostro na bardzo wyrównanym poziomie. Widać jednak wyraźnie, iż przyjęta z roku ubiegłego polityka w zakresie szkolenia młodzieży w tej dziedzinie zdała w Chelme egzamin. Ścisła współpraca szkoły, klubu i zakładu zaowocowała pięknie, tak iż obecnie możemy się już nie martwić o następów naszych mistrzów. Może jeszcze poziom gry dziewcząt jest niższy, ale nie było to widoczne w tym Turnieju. Osiągnęliśmy bowiem chyba wszystko, co było do wygrania i duże brawa należą się naszej młodzieży. W pierwszej kategorii wiekowej dziewczęta nie startowały, natomiast final chłopców rozegrany został jako wewnątrzklubowy, gdyż pierwsze trzy miejsca zajęli nasi

zawodnicy. Zwycięzcą został **Marek Kucharski**, a na następnych miejscach uplasował się **Rafał Kuchta** i **Krzysztof Błasiak**. Czołowe lokaty utrzymaliśmy również w drugiej kategorii wiekowej, gdzie wśród dziewcząt nie do pokonania okazała się dobrze przygotowana młodziczka **Jolanta Cieślak**, a pierwsze miejsce wśród chłopców wywalczył **Piotr Jugas**.

## Sensacyjny pojedynek

Dla miłośników tenisa sportną atrakcją był rozegrany 22 maja w Chelme w ramach Drużynowych Mistrzostw Okręgu Juniorów mecz z bardzo silnym ligowym zespołem **TKS Budowlani Katowice**, w którego składzie gatowicie renowani zawodnicy znani nie tylko na polskich kortach. Jak było, do przewidzenia mecz ten zakończył się naszą porażką 3:1. Sensacją jest jednak ten jedyny punkt naszej drużyny. Zdobyl go **Krzysztof Trojanowski** w pojedynku z doskonałym tenisistą,

wielokrotnym reprezentantem Polski w kategorii juniorów **Markiem Kwaśniewskim**, znany z licznych występów w zawodniczych i uznawany za zawodnika z przyszłością. Tym większy sukces naszego zawodnika, zwłaszcza gdy spojrzymy na wyniki — 6:3, 6:0. Chcemy mieć nadzieję, iż nie jest to sporadyczny przypadek ale iż częściście będziemy mogli na naszych łamach gratulować **Krzysztofowi** podobnych sukcesów.

Trzeba też dodać iż w szeregu innych gier zawodnicy nasi starali się i potrafili namiliwym zwycięstwem przeciwni kiem i porażką nie przynosi im ujemny. (OR)

## Mamy dobrą drużynę młodzików

Trwają obecnie rozgrywki Drużynowych Mistrzostw Okręgowych Młodzików w Tenisie Ziemiowym i trzeba przyznać, że nasza reprezentacja spisuje się w nich bardzo dobrze. Spójrzmy bliżej na wy-

czat zwyciężył **Radom** przed **Bydgoszczą** i **Kaliszem**, **Krapkowicami** i **Chelmeckim**, za naszymi dziewczętami znalazło się jeszcze 9 zespołów. (Hek)

ników rozegranych ostatnią spotkań. 8 maja na chelmeckich kortach po wyrównanej walce ulegliśmy jednak drużynie **KKS Bielsko 5:4**. Punkty dla zespołu zdobyli — **W. Karelus**, **P. Opitek**, **P. Jugaś** a w grze podwójnej para **Karelus — Jugas**. Kolejny mecz 15 maja z drużyną **Górnika Miechowice** zwyciężony został 9:0 na naszą korzyść. Wygraliśmy go po prostu walkowerem. Bardzo udany był natomiast mecz rozegrany 21 maja w **Dąbrowie Górniczej** z niezłą drużyną klubu **RKS Zagłębie** zakończony wysoką wygraną naszego zespołu 6:3. Punkty dla zespołu zdobyli w grach pojedynkowych — **J. Cieślak**, **W. Karelus**, **Jugas**, **Opitek**. W debłu — pary **Cieślak — Jugas** i **Karelus — Jugas**. Miła niespodzianką sprawiła nam w tym meczu nasza zawodniczki wygrywając swoje pojedynki. Rozgrywa się nasza młoda kadra i to nas cieszy, pozwala spokojnie myśleć o przyszłości sekcji tenisowej. (OR)



Wszystko wskazuje na to, że nasz tenis jest na dobrej drodze rozwoju, za sprawą tych młodzieńczych zawodników, o których sukcesach piszemy obok.



Niedawno spotkałem się z propozycją, aby powrócić w naszej rubryce do starych tradycji kuchni polskiej, bo egzotyka dobra jest od czasu do czasu („od święta”), a tak na co dzień nie ma to jak poczciwe, swojskie dania. A przy tym, jak twierdzi pewna zbulwersowana mama, to „młode pokolenie” w ogóle nie w tym zakresie nie potrafi. Obiecuję więc, iż już w następnym numerze wrócimy „na swoje śmieci”. Dziś jeszcze raz proponuję, aby pozostać przy zasadach kuchni francuskiej,

najlepszej chyba na świecie. A przy tym chciałbym też spełnić prośbę pewnego rybaka, bo choć sztuka podobno jest wspaniała (nie wiem, nie próbowałem), to z pewnością większą sztuką jest tak ją przyrządzić, by nam z czasem nie obrzydła, nie spospolitowała się. Mam więc dziś dla państwa dwie propozycje. Pierwszą z nich jest **karp z pomidorach** (**Carpe à la Dugleré**). Bierzymy do tej potrawy karpia ok. 1—1,2 kg wagi, 3 dkg maki, cebule, 5 pomidorów, pół szklanki białego wytrawnego wina, 6 dkg masła, łyżkę siemankę drobno nacięty, sól i pieprz. Rybę czyszmy, odfiletowujemy, zdejmujemy skórę, płuczemy i krajemy w kawałki, po czym solimy i posypujemy pieprzem. Następnie kawałki ryby układamy w dość głębokim żaroodpornym naczyniu wysmarowanym masłem. Całość posypujemy drobno posiekaną cebulą (można, gdy ktoś lubi dodać po-

rabka czosnku), na której układamy pomidory po ich przednim sparzeniu i obraniu ze skórki. Mogą być krajane w ćwiartki lub plasterki. Na wierzchołku kładziemy grudki masła. Potrawę tak przygotowaną wkładamy do piekarnika dobrze nagrzanego lecz nie za gorącego i zapiekamy ok. 1/2 godz. Na kilka minut przed wyjściem dodajemy wino, równomiernie nasycając nim całą rybę i posypujemy nacią pietruszki. Podajemy rybę z ryżem po indyjsku tzn. 25 dkg ryżu zalewamy ok. 3 litrami wody, dodajemy ok. 30—45 g soli (3 duże łyżki) i gotujemy 15 minut bez przykrycia. Następnie ryż musimy odcedzić i opukać w cedzaku pod bieżącą zimną wodą. Dobrze osączone wysypujemy do rondla o grubym dnie, dodajemy ok. 15 dkg masła i wypiekamy pod przykryciem ok. 15—20 minut w piekarniku. Doskonałą potrawą jest także karp duszony w winie (**Carpe braisée au vin rouge**), do

której potrzebny jest także karp wagi ok. 1—1,2 kg, 5 dkg masła, 3 dkg maki, szklanka czerwonego wina wytrawnego, 5 dkg pieczarek, kilka małych cebulek, łyżka siekanej naci pietruszki, no i oczywiście sól i pieprz. Rybę czyszmy z łusek, patroszmy, płuczemy i krajemy na dzwonka, solimy i posypujemy pieprzem. W dość dużym rondlu robimy zasmażkę z masła z maki, układamy na niej rybę, wlewamy wino, dodajemy obrane cebulki (jeśli bardzo małutkie to krajemy w połowę, gdy nieco większe — plasterki) oraz oczyszczone, wypłukane i pokrajane pieczarki. Potrawę dusimy na rondlu na wolnym ogniu pod przykryciem, do miękkości, przy czym czas gotowania musimy sobie niestety ustalić każdorazowo odrębnie w zależności od tego, jak szybko ryba „dochodzi”. Musimy bardzo uważać, by nam się nie rozgotowała. Rybę po poduszeniu podajemy na półmisku, posypaną nacią pietruszki, obłożoną duszoną-

mi wraz z nią cebulami i pieczarkami oraz polaną „własnym sosem”. W niektórych okolicach Francji potrawa ta jest jedną z tradycyjnych pozycji w menu weselnym. Może przyjmie się i u nas. Zyczę więc wszystkim — nie tylko rybakom — smacznego. **KUCHCIK**

„Echo Chelmecka” — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Południowych Zakładów Przemysłu Skózanego w Chelme. Redaguje kolegium w składzie: **Wania Stępień** — przew. kolegium, **Henryk Iwanek** — red. nacj., **Mieczysław Wiszniewicz** — red. techn., **Zdzisław Kolegium**: **Eugeniusz Bobko**, **Władysław Lachendro** i **Alfred Zbik**. Adres redakcji: **PZPS Chelmek tel. 4, wewn. 319**. Druk: **Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch” Kraków, ul. Wielopole 1.**